

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 grudnia 2020 r.,
spraw **K. B.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt III K (...), skazał K. B. na karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych – przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 200 zł., za szereg przestępstw przeciwko mieniu, kwalifikowanych między z innymi z art. 286 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Wobec oskarżonego orzeczono także środek karny w postaci nawiązki na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. S. w kwocie 99.500 zł.

Obrońca oskarżonego złożył apelację od wyroku Sądu I instancji, zaskarżając go w części dotyczącej ustalenia wartości prawa majątkowego oraz orzeczenia o karze (pkt I) i w zakresie orzeczenia o karach jednostkowych a także

karze łącznej (pkt III – VIII). Co do pkt. I wyroku sformułował zarzut naruszenia art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii z zakresu badania pisma ręcznego oraz art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów. Odnośnie do pkt I oraz III - VIII zarzucił wyrokowi rażąco surowy wymiar jednostkowych kar grzywn i kar pozbawienia wolności, a w konsekwencji rażąco surowy wymiar kary łącznej. Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego w wymienionych szczegółowo w apelacji aspektach, jak również zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez ustalenie stawki dziennej grzywny w wysokości 20 zł i orzeczenie łagodniejszych kar pozbawienia wolności oraz kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, podnosząc że w postępowaniu apelacyjnym doszło do rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 450 § 2 i 3 k.p.k., ponieważ przeprowadzono rozprawę odwoławczą pod nieobecność oskarżonego, który poprzez obrońcę domagał się odroczenia rozprawy, zaś jego niestawiennictwo było usprawiedliwione zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego - przy czym uchybienie to uniemożliwiło realizację prawa do obrony w zakresie osobistego uczestnictwa w rozprawie, a zwłaszcza prezentacji stanowiska w trybie art. 450 § 3 k.p.k., co w istotny sposób mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadna, albowiem podniesiony w niej zarzut okazał się chybiony.

Skarżący w kasacji zarzucił, że przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy w dniu 9 maja 2018 r. rozprawy pod nieobecność oskarżonego doprowadziło do

pogwałcenia art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 450 § 2 i 3 k.p.k., a w konsekwencji uniemożliwienia oskarżonemu realizacji prawa do obrony, co mogło w sposób istotny wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Ocenie podlega więc kwestia, czy rzeczywiście doszło do sygnalizowanego uchybienia, a, jeśli tak, czy mogło to wywrzeć istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że obecność K. B. na rozprawie apelacyjnej nie była obowiązkowa (art. 450 § 2 k.p.k.). Udział oskarżonego w rozprawie stanowił jedynie jego uprawnienie, z którego mógł on, ale nie musiał skorzystać. To, że K. B. wniósł o odroczenie rozprawy z dnia 9 maja 2018 r. z powodu choroby, wbrew skarżącemu, automatycznie nie przesądzało o sposobie rozpoznania tego wniosku przez Sąd. Apelacyjny w (...). Sąd odwoławczy – mając na uwadze treść art. 117 § 2 i 2a k.p.k. - miał za zadanie zbadać, czy przedstawione przez uprawnionego okoliczności wskazują na rzeczywistą niemożność stawienia się na rozprawie i zostały należycie udokumentowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 72/16). Po przeprowadzeniu powyższej analizy Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy K. B. pod jego nieobecność, gdyż prognoza co do stanu zdrowia oskarżonego, wynikająca z zaświadczenia z dnia 16 listopada 2017 r., nie została zweryfikowana kolejnym zaświadczeniem o dalszej niemożności stawienia się na rozprawie.

Należy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy podjął wcześniej starania, by ustalić aktualny stan zdrowia oskarżonego, w celu stwierdzenia jego zdolności do udziału w rozprawie poprzez dopuszczenie dowodu z opinii dwóch lekarzy psychiatrów oraz biegłego lekarza z zakresu ortopedii. Oskarżony został skierowany na stosowne badania dnia 11 grudnia 2017 r., a następnie – w związku z jego niestawiennictwem – 22 stycznia 2018 r. – na który to termin oskarżony także się nie stawił (bez żadnego usprawiedliwienia). Powziąwszy o tym informację, Sąd wyznaczył termin rozprawy na dzień 9 maja 2018 r., kiedy, według opinii lekarza sądowego datowanej na dzień 17 listopada 2017 r., stan zdrowia oskarżonego z dużym prawdopodobieństwem powinien był umożliwić mu stawiennictwo w sądzie. O terminie rozprawy K. B. został poinformowany z dwumiesięcznym

wyprzedzeniem – tj. dnia 13 marca 2018 r. Informację o niemożności stawienia się w sądzie, przekazał jednak dopiero w dniu rozprawy. Biorąc pod uwagę, że nie był to pierwszy raz, gdy oskarżony w ostatniej chwili informował Sąd o zachodzącej po jego stronie przeszkodzie udziału w rozprawie, a jednocześnie nie stawiał się on na badaniach mających na celu ustalenie jego aktualnej zdolności do uczestnictwa w postępowaniu apelacyjnym, Sąd miał powody uznać kolejny wniosek o odroczenie rozprawy za przejaw nadużycia prawa do obrony, przysługującego oskarżonemu. To uznanie Sądu, jako uwzględniające zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, znajduje się pod ochroną art. 7 k.p.k.

Oceniając konsekwencje procesowe oddalenia przez Sąd Apelacyjny w (...) wniosku K. B. o odroczenie rozprawy apelacyjnej, należy mieć na uwadze przede wszystkim fakt, iż w rozprawie tej uczestniczył jego obrońca. Obrońca ten był obecny podczas przesłuchania świadka M. P. i miał możliwość korzystania z inicjatywy dowodowej oraz zaprezentowania stanowiska swojego mandanta – kwestionującego rozstrzygnięcie Sądu I instancji wyłącznie co do rozstrzygnięcia o karze. Z uwagi na powyższe nie ma podstaw by przyjąć, że obecność oskarżonego na rozprawie mogła wywrzeć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku Sądu odwoławczego, a jest to warunkiem uwzględnienia zarzutu kasacyjnego, polegającego na naruszeniu prawa procesowego.

Ponieważ nie sposób przypisać działaniu Sądu odwoławczego intencji innych niż zapobieżenie wykorzystywaniu przez K. B. problemów zdrowotnych do stosowania swoistej taktyki procesowej noszącej cechy obstrukcji – na co wskazywało jego dotychczasowe postępowanie – a ponadto umożliwiono oskarżonemu odbycie badań lekarskich stwierdzających jego ewentualną niezdolność do stawiennictwa przed sądem, zaś na rozprawie dnia 9 maja 2018 r. reprezentował go obrońca, niewątpliwym jest, iż w sprawie K. B. nie doszło do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 450 § 2 i 3 k.p.k. Tym samym wniesiona kasacja jawi się jako bezzasadna w stopniu oczywistym.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

